

Środek niewspółmierny

„Władze miasta chcą wprowadzić prawo pierwokupu dla siebie na całym śródmieściu miasta Radomia” – alarmują założyciele facebookowej grupy „500 hektarów Radomia”. – To, czy miasto będzie chciało zastrzec sobie prawo pierwokupu nieruchomości na obszarze rewitalizowanym, będzie zależało m.in. od wyniku konsultacji społecznych – zaznacza Marzena Kędra, kierownik Biura Rewitalizacji.

str. 3

To jest droga przez mękę

Intensywne opady albo okres roztopów powodują, że mieszkańcy ul. Kłosowej i Ornej nie mogą nie tylko dojechać do swoich domów, ale czasami i dojechać jest trudno. I taka sytuacja trwa już od kilku lat.

str. 4

Nowa Warszawska

– Mamy konkretne rozwiązania: przebudowa skrzyżowań, pas rozbiegowy, światła, zieleń – wylicza Łukasz Podlewski, przewodniczący klubu radnych PiS. Chodzi o planowaną modernizację ul. Warszawskiej. Radni PiS złożyli propozycje do programu funkcjonalno-użytkowego.

str. 5

Kolejny udany start

Zapaśnicy Olimpijczyka zdobyli 10 medali podczas Pucharu Polski seniorów, który odbył się w Radomiu. Gospodarze stanęli dwukrotnie na najwyższym stopniu podium.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 804 PIĄTEK – CZWARTEK 18-24 LUTEGO 2022

NAKŁAD 10 000

Trzy dekady TV Dami

Fot. Szymon Wykrota



Od trzech dekad pełni funkcję kroniki życia miasta i regionu. Na przestrzeni tych lat współtworzyła ją pokaźna grupa lokalnych dziennikarzy i operatorów. Mowa o TV Dami. Właśnie mija 30 lat od dnia, kiedy rozpoczęła nadawanie. – Kto raz był w Dami, już z niej nie wychodzi – twierdzi Robert Utkowski, dyrektor i redaktor naczelny TV w latach 2001-2017.

str. 6

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

REKLAMA

Wenera 10A/Szarych Szeregów
rhm
radomskie hale mięsne
*Zawsze bezpieczne
i udane zakupy!*



Dzieje się!



Piątek, 18 lutego

➔ **Spotkanie z Dorotą Sumińską.** O godz. 17 MOK „Amfiteatr” zaprasza na ul. Parkową 1 na spotkanie z Dorotą Sumińską. Czy i jak potrafimy kochać, szanować zwierzęta? Jak one odbierają nasze uczucia, czy potrafią się odwdzięczać? W jaki sposób mogą nam okazać miłość? Gościem będzie ekspertka od tematyki czworonogów wszelakich, wielka miłośniczka świata fauny, lekarz weterynarii, podróżniczka i autorka wielu publikacji – Dorota Sumińska. Podczas wydarzenia będzie możliwość nabycia książek autorstwa pani Doroty oraz uzyskania jej autografu. Wstęp wolny.

➔ **Nowa wystawa w Galerii Łaźnia.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łaźnia” (ul. Traugutta 31/33) zaprasza o godz. 18 na wernisaż ekspozycji „Tęsknica”. To drugi pokaz indywidualny Julity Malinowskiej w Radomiu.



W 2015 roku w Galerii 58 artystka zaprezentowała niewielki wybór prac pod tytułem „Dream”. Po siedmiu latach powraca z całkiem nową opowieścią, choć skomponowaną nie tylko z najnowszych prac. Julita Malinowska (ur. 1979) mieszka i pracuje w Warszawie. Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W 2012 roku obroniła tytuł doktora na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie. Prezentowała prace na ponad 200 wystawach indywidualnych, zbiorowych i targach sztuki w Polsce i za granicą.

➔ **Spóźnione walentynki w Resursie.** Ośrodek Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” zaprasza na spektakl muzyczny o życiu i twórczości Anny Jantar i Anny German pt. „Anna & Anna”. O godz. 18 znane i lubiane piosenki największych osobowości polskiej estrady zaśpiewają Aleksandra Seredyńska i Monika Szczerba – aktorki Teatru Variete Muza. Ze scenicznych, ciekawie skomponowanych dialogów wyłonią się bardziej i mniej znane fragmenty biografii polskich artystek. Poznamy nie tylko ich wspomnienia i historię artystycznych sukcesów, ale także marzenia i plany, które – niestety, nigdy nie zostały zrealizowane... Bilety w cenie 35 zł dostępne są w kasie Resursy i na biletyna.pl.

➔ **Stand-up Tomka Kolečkiego.** Komik, niedoszły socjolog, niedoszły biznesmen. Program „Monetyzacja porażki” jest swego rodzaju terapią. Porozmawiamy o kwarantannie, euro 2021, sklepach Żabka, kredytach, gołeniu okolic intymnych i zróżnicowaniu polskich miast. Na koniec Tomek podzieli się pewną historią ze swojego życia. Występ dla osób powyżej 16. roku życia. Wstęp płatny.

➔ **Wywiad z Klaudią Purc.** Trwa projekt społeczny „YourWay”, w ramach platformy Zwolnieni z Teorii, prowadzony przez uczniów radomskich szkół. Ich inicjatywa opiera się na pomocy młodym ludziom w wybraniu dobrej ścieżki kariery. Po godz. 20 premiera wywiadu z Klaudią Purc. Jeszcze nie tak dawno dyrektor do spraw rozwoju i zarządzania zespołem, obecnie pomaga innym odzyskać dobre samopoczucie i zdrowie poprzez terapię oddechem. Klaudia interesuje się przede wszystkim rozwojem osobistym. Kocha pracować z ludźmi oraz uwielbia zwiędzać niezwykle miejsca i poznawać nowe kultury. Wywiady są publikowane na YouTube w formie filmu i na Spotify jako podcast.

Sobota, 19 lutego

➔ **Freestyle Jam Session z Radomskim Kolektywem.** MOK „Amfiteatr” powraca po przerwie do kontynuacji wyjątkowego cyklu – pora na kolejny

roztańczony jam session z Radomskim Kolektywem! Tym razem motywem przewodnim będą hip-hopowe brzmienia. Na kulturę hip-hopu składają się cztery elementy: DJ-ing, rap, graffiti i b-boying (breakdance). Imprezę rozkręca dwie jej pasjonatki: Lazy1 i DJ Beezee. Bilety wstępu w cenie 10 zł. Wejściówkę można kupić także w kasie Amfiteatru przy ul. Parkowej 1 (płatność wyłącznie gotówką) i na biletyna.pl. Początek o godz. 18, ul. Parkowa 1.



➔ **Koncert Piotra Dąbrówki.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 19 na koncert Piotra Dąbrówki w ramach cyklu wydarzeń muzycznych „Zanim nadlecia samoloty...”. Piotr Dąbrówka – z urodzenia radomianin, z przeznaczenia chyba też. Na scenie niemal 30 lat. Współzałożyciel, wraz z Szymonem Wydrą, zespołu Carpe Diem. Ma w swoim dorobku koncerty w całej Polsce. Śpiewa teksty autorskie i kompozycje do wierszy m.in. Stanisława Grochowiaka, Jonaśza Kofty, Bolesława Leśmiana, Tadeusza Nowaka, Marka Tercza, Łukasza Majewskiego, Grzegorza Madejskiego, Mariana Piechala. Laureat festiwalu poezji śpiewanej i piosenki literackiej. Wstęp biletowany: 20 zł od osoby.



Niedziela, 20 lutego

➔ **Wkręć się w sztukę: E jak Elliott Erwitt.** Elliott Erwitt! – amerykański fotograf, którego znakiem rozpoznawczym jest niekonwencjonalne obrazowanie codzienności przez fotografię. Jego najsłynniejszym cyklem zdjęć są portrety psów, wydał pięć albumów poświęconych czworonogom i to właśnie te zdjęcia stały się kluczem do międzynarodowej kariery artysty. Wstęp płatny: 15 zł – bilet pojedynczy, 30 zł – bilet rodzinny (1 dziecko + 1 dorosły). Wejściówkę kupić można również w kasie przy ul. Daszyńskiego 5 (płatność tylko gotówką). Początek o godz. 10 i 12. Liczba miejsc ograniczona.

➔ **„Napis” w Powszechnym.** Po dłuższej przerwie na afisz Teatru Powszechnego wraca wyśmienita i niezwykle aktualna sztuka Géralda Sibleyrasa „Napis” w reżyserii Krzysztofa Babickiego. Na scenie zobaczymy Marka Brauna, Izabelę Brejtkop, Danutę Dolecką, Marię Gudejko, Piotra Kondrata i Jarosława Rabendę. W windzie jednej z porządných paryskich kamienic pewnego dnia dochodzi do nieprzyjemnego incydentu – pojawia się obelżywy napis szkalujący nowych lokatorów, małżeństwo Lebrun. Dotknięty do żywego mimowolny bohater zdarzeń postanawia ustalić, kim jest autor inwektywy i co



było powodem tego niewybrednego publicznego ataku. Godz. 16, Scena Kameralna. Bilety do nabycia w kasie teatru i na teatr.radom.pl.

➔ **Koncert Teresy Werner.** Kariera ambitnej dziewczyny z Nakła Śląskiego, zaczęła się wczesnie, bo w wieku 16 lat, kiedy to dołączyła do Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk. Podjęta w młodym wieku decyzja, okazała się prawdziwym strzałem w dziesiątkę. W roku 2011 rozpoczęła karierę solową. Pracuje także jako prezenterka w Polo TV, gdzie prowadzi swój autorski program muzyczny. Początek koncertu w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej o godz. 17. Wstęp płatny.

Prawie sto zgłoszeń

94 książki zostały zgłoszone do siódmej edycji Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza.

Termin nadsyłania zgłoszeń minął z końcem stycznia. – Warto pamiętać, że na każdym etapie także jurorzy mogą zgłaszać swoje propozycje, np. pominięte przez autorów czy wydawców. Zatem ta liczba na pewno się zwiększy, bo już jeden z jurorów zapowiedział, że zgłosi książkę, która wydała mu się warta lektury – mówi Tomasz Tyczyński, sekretarz kapituły Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza.

W skład kapituły wchodzi wybitni znawcy literatury: Jerzy Jarzębski (przewodniczący jury), Ewa Graczyk, Anna Kałuża, Zofia Król, Zbigniew Kruszyński, Józef Olejniczak i Justyna Sobolewska. Ze względu na liczbę zgłoszeń pierwsze posiedzenie planowane jest na wiosnę. W czerwcu kapituła ogłosi piątkę nominowanych. Rozstrzygnięcie Nagrody, jak co roku, nastąpi podczas festiwalu „Opętani literaturą”, który odbywa się w wrześniu.

– Nie podejmuję się powiedzieć, co w młodej prozie dominuje. Ale dostajemy coraz więcej reportaży. Reportaż staje się pełnoprawnym gatunkiem literackim. Pojawiają się formy hybrydowe, nieoczywiste gatunkowo. Jest sporo książek realizujących, powiedzmy, nurt autobiograficzny. Wciąż wydaje się też dużo opowiadania – wylicza Tomasz Tyczyński.



Fot. Muzeum Witolda Gombrowicza we Włocławku

Ustanowiona przez radomski samorząd nagroda przyznawana jest, przypomnijmy, za debiut, rozumiany jako pierwsza albo druga książka autora, napisana prozą artystyczną, w języku polskim. W tej edycji można było zgłaszać książki wydane w 2021 roku. Laureat otrzyma 40 tys. zł i statuetkę. Nagrody pieniężne otrzymują też wszyscy nominowani; ich wysokość zależy od tego, ile pieniędzy od sponsorów pozyskają organizatorzy konkursu. W ubiegłym roku, dzięki wsparciu samorządu Mazowsza, było to po 5 tys. zł.

– Dodatkowym wyróżnieniem, które przyznane zostanie po raz drugi, jest rezydencja literacka. Wskazany przez kapitułę autor spędzi miesiąc w Vence na południu Francji, gdzie przez ostatnie lata życia mieszkał Witold Gombrowicz – mówi Ewa Witkowska z Muzeum Witolda Gombrowicza.

Do tej pory laureatami nagrody byli: Weronika Murek i Maciej Hen (w pierwszej edycji, w 2016 roku, kapituła skorzystała z przysługującego jej prawa podziału nagrody), Anna Cieplak, Marcin Wicha, Olga Hund i Barbara Sadurska. W ubiegłym roku nagrodę zdobyła Aleksandra Lipczak, autorka książki „Lajla znaczy noc”. Decyzją kapituły na miesięczną rezydencję do Vence pojedzie zaś (w drugiej połowie tego roku) Maciej Bobula, autor książki „Szaleją”.

Festiwal Wolności z BOM

Bicie rekordu w wybijaniu rytmu wolności na bębnach, przegląd filmów traktujących o wolności, widowiskowe działania artystyczne angażujące przechodniów do dialogu – to tylko niektóre działania w ramach Free(Ra)dom Festival, który zaplanowano w czerwcu.



Fot. Piotr Nowakowski

W drugiej, ubiegłorocznej, edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza zwyciężyło, przypomnijmy, dziewięć projektów z Radomia i regionu. Oznacza to pieniądze m.in. na wyposażenie szpitala psychiatrycznego w Krychnowicach w niezbędny sprzęt medyczny, festiwal gier i zabaw towarzyskich, budowę bezpiecznego przejścia dla pieszych w Pionkach, a także organizację drugiej edycji Free(Ra)dom Festival.

– Myślę, że Radom to świetne miejsce, żeby mówić o wolności. Miasto ma duże tradycje praktycznego działania w kwestii walki o wolność – mówi Paweł Błach z Miejskiego Ośrodka Kultury „Amfiteatr”, współpomysłodawca projektu. – Na trzy dni, od 17 do 19 czerwca, Radom zamieni się w stolicę wolności. Planujemy wiele ciekawych wydarzeń kulturalnych, które będą odbywały się w całym mieście. Będzie też zorganizowana strefa dla dzieci, a w parku Obozisko planujemy dla młodzieży strefę park-off. Z wydarzeń skierowanych dla dorosłych odbędzie się m.in. debata o wolności.

W opisie projektu złożonego w ubiegłym roku do BOM-u czytamy: „Free(Ra)Dom Festival to kilkudniowe święto i celebrowanie niezwykłej wartości, jaką jest wolność. (...) Festiwal ma być opowieścią o wolności w różnych odsłonach, sięgającą do aktualnych wydarzeń i kontekstów, wyrastającą jednak z historycznego zrywu w 1976 r. w Radomiu i jemu podobnych w całym kraju. Syntezą przeszłości, teraźniejszości i przyszłości przedstawioną za pomocą różnych dziedzin sztuki. Festiwal nie jest imprezą masową i cykliczną”.

Tegoroczna edycja BOM jest trzecią i cieszy się największą popularnością z dotychczasowych. Z tej pierwszej

w subregionie radomskim udało się już m.in. zorganizować miniogród botaniczny na terenie Muzeum im. Jacka Malczewskiego, przeprowadzić szkolenia dla kierowców, warsztaty artystyczno-multimedialne dla młodzieży, w ramach których powstał musical czy profilaktykę próchnicy wśród przed-szkolaków, a także zmodernizować chodnik przy ul. Piłsudskiego w Pionkach i zakupić dwa ambulanse dla szpitala wojewódzkiego. W tym roku w puli jest 25 mln zł.

– Bezpieczeństwo na drodze i inwestycje w służbę zdrowia to najczęściej zgłaszane projekty. Nie brakuje też szkoleń, festynów, festiwalu czy imprez dla dzieci i młodzieży – wylicza marszałek Adam Struzik. – Na projekty z subregionu radomskiego zarezerwowaliśmy 2,6 mln zł.

Termin składania projektów został wydłużony – do niedzieli, 27 czerwca, ponieważ pierwotny pokrywał się częściowo z feriami na Mazowszu. – Bardzo jestem ciekawy, jakie projekty wpłyną w tym roku – mówi wicemarszałek Rafał Rajkowski. – Warto przypomnieć dwa projekty ogólnowoje-wódzkie, które w poprzednich edycjach zajmowały czołowe miejsca. Oba wiążą się z Mazowieckim Szpitalem Specjalistycznym, który dzięki Budżetowi Obywatelskiemu Mazowsza wzbogacił się o dwa nowe ambulanse transportowe. Niebawem ruszy także przebudowa lądowiska dla helikopterów w MSS.

Zgłaszane projekty mogą być inwestycyjne o maksymalnej wartości do 1 mln zł brutto lub nieinwestycyjne o maksymalnej wartości 200 tys. zł brutto.

KATARZYNA KUREK

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Radomskiej Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Środek niewspółmierny

„Władze miasta chcą wprowadzić prawo pierwokupu dla siebie na całym śródmieściu miasta Radomia” – alarmują założyciele facebookowej grupy „500 hektarów Radomia”. – To, czy miasto będzie chciało zastrzec sobie prawo pierwokupu nieruchomości na obszarze rewitalizowanym, będzie zależało m.in. od wyniku konsultacji społecznych – zaznacza Marzena Kędra, kierownik Biura Rewitalizacji.

● IWONA KACZMARSKA

Trwają przygotowania do opracowania „Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Miasta Radomia na lata 2022-32”. To bardzo ważny dokument, bo na jego podstawie miasto będzie się m.in. mogło ubiegać o unijne fundusze na rewitalizację w latach 2021-27. Powstała już diagnoza służąca wyznaczeniu obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji. Ponadto przez miesiąc – od 3 stycznia do 5 lutego – trwały konsultacje społeczne projektu uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji gminy miasta Radomia. Można było zgłaszać swoje uwagi i opinie.

W projekcie uchwały obszar wyznaczony do rewitalizacji podzielony został na pięć podobszarów: Stare Miasto i Miasto Kazimierzowskie (61,7 ha powierzchni), Śródmieście I (182,4 ha) i Śródmieście II (120,3 ha), Glinice (111,1 ha) i Piotrówka (56,2 ha). „Ustanawia się na rzecz Gminy Miasta Radomia prawo pierwokupu wszystkich nieruchomości położonych na obszarze rewitalizacji” – zapisano w paragrafie 3 projektu.

Na czym polega prawo pierwokupu w przypadku gminy? W umowie sprzedaży, którą zawiera z kupującym właściciel nieruchomości, znajduje się warunek dotyczący przeniesienia własności nieruchomości dopiero wtedy, gdy gmina nie skorzysta z prawa pierwokupu. Od otrzymania zawiadomienia gmina ma miesiąc na skorzystanie z tego uprawnienia. Jeśli z niego skorzysta, stanie się właścicielem nieruchomości na takich warunkach, jakie widnieją w umowie sprzedaży między właścicielem a kupującym.

– Nie ma więc obawy o interesy mieszkańców, którzy nie ucierpią z po-

wodu skorzystania przez gminę z prawa pierwokupu – zapewnia Katarzyna Piechota-Kaim z biura prasowego magistratu. – Prawo pierwokupu jest korzystnym rozwiązaniem, potrzebnym do porządkowania struktury własności miasta w zakresie posiadanych nieruchomości położonych na obszarze rewitalizacji, w tym zwłaszcza na terenach o szczególnej wartości historycznej i architektonicznej.

Mimo to możliwość pierwokupu na rzecz gminy wzbudziła kilkadziesiąt osób, które na Facebooku założyły grupę mającą nie dopuścić do przekształcenia projektu w obowiązujące prawo.

„PRAWO PIERWOKUPU – jest wada nieruchomości (może spowodować spadek ich cen); jest ograniczeniem prawa dysponowania (nie wiemy czy możemy sprzedać kupującemu); jest dodatkową procedurą administracyjną przy sprzedaży i kupnie nieruchomości; jest nowym prawem urzędnika czy chce przejąć swoją nieruchomość czy nie; jest nowym obowiązkiem właścicieli nieruchomości” – piszą na Facebooku. – „Urząd Miasta chce ustanowienia Prawa Pierwokupu aby wprowadzać MIESZKANIA SOCJALNE”.

Członkowie grupy przekonują, że „sama Rewitalizacja ok”, ale bez prawa pierwokupu.

W ostatnich dwóch latach gmina ani razu nie skorzystała z prawa pierwokupu na planowanym obszarze rewitalizacji, a mogła to zrobić z mocy ustawy o gospodarce nieruchomościami.

– Za wcześniej mówić, w jakim kształcie projekt uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji zostanie przedstawiony radnym i czy znajdzie się w nim zapis o prawie pierwokupu – mówi dr Marzena Kędra, kierow-

nik Biura Rewitalizacji. Już wiadomo, że projektem uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji nie zajmą się podczas najbliższej, planowanej na 28 lutego, sesji. Prawdopodobnie stanie się to w marcu.

Twórcy facebookowej grupy „500 hektarów Radomia”, podpisani „Interesariusze”, już wysłali pismo do wszystkich radnych, w którym apelują o „wskazanie Władzom Miasta Radomia konieczności dokonania rewizji

dokumentów: diagnozy, projektu uchwały oraz procesu konsultacji społecznych”, które – ich zdaniem – zawierają wady. „Prawo pierwokupu na wszystkich nieruchomościach na tak dużym obszarze jest nadużyciem prawa ustawy o rewitalizacji względem mieszkańców i obywateli, jako środek niewspółmierny do założonych celów” – czytamy w piśmie. – „Konsultacje społeczne zostały ograniczone do Mieszkańców ograniczając tym samym prawo Interesariuszy. Diagnoza załączona do projektu uchwały skupia się tylko na parametrach społecznych, pomijając parametry techniczne, funkcjonalno-przestrzenne i inne. Obszary stref miasta, będących podstawą do opracowania analizy, zostały przyjęte sztucznie bez wykazanej metodologii ich przyjęcia”.



Fot. Symon Wyłoma

nie zostały ograniczone do Mieszkańców ograniczając tym samym prawo Interesariuszy. Diagnoza załączona do projektu uchwały skupia się tylko na parametrach społecznych, pomijając parametry techniczne, funkcjonalno-przestrzenne i inne. Obszary stref miasta, będących podstawą do opracowania analizy, zostały przyjęte sztucznie bez wykazanej metodologii ich przyjęcia”.

Ostateczna decyzja należeć będzie

Konsultacje zostały przeprowadzone zgodnie z wymogami ustawy o rewitalizacji oraz uchwały nr 472/2013 Rady Miejskiej w Radomiu z 21 stycznia 2013 roku w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie Radomia. Do konsultacji zostali zaproszeni wszyscy uprawnieni w ustawie i lokalnej uchwale interesariusze procesu rewitalizacji miasta – tłumaczy Katarzyna Piechota-Kaim. – Diagnoza służąca wskazaniu obszaru rewitalizacji została opracowana na zasadach określonych w art. 9 ustawy o rewitalizacji i jest w pełni z nią zgodna, a także wyposażona we wszystkie niezbędne opisy metodyczne. Do diagnozy użyto danych pozyskanych z rejestrów publicznych, więc jej wyniki są wiarygodne.

Swoją opinią na temat konsultowanego prawa pierwokupu dla gminy w Porannej Rozmowie Radia Rekord i TV Dami podzielił się z Łukaszem Molendą Jarosław Kowalik, prezes Radomskiego Samorządu Obywatelskiego. – Można powiedzieć „wreszcie”. Ten projekt jest bardzo spóźniony, bo inne miasta poszły tą drogą już dawno – stwierdził. – Kontrowersje, które projekt wzbudza w niektórych kręgach, są nieuzasadnione. Przecież to nie jest specustawa. Nikt nikogo do sprzedaży nie będzie zmuszał. Jeśli ktoś chce sprzedać, to dlaczego miasto nie miałoby kupić, po cenach rynkowych, i realizować taki projekt, jaki na danym obszarze będzie najbardziej służył mieszkańcom? Przecież to chodzi o ścisłe centrum miasta, o Miasto Kazimierzowskie, Piotrówkę...

W tegorocznym budżecie miasta na wykup gruntów pod ulice i do zasobu zaplanowano 2 mln zł.

REKLAMA

Adwokat kościelny

przy Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej mgr lic. Kamil Dziura



Radom, ul. Wernera 5 lok. 35



539 618 012



www.kd-kancelaria.pl

AUTOPROMOCJA



W KOBIECYM KLIMACIE

JUŻ WKRÓTCE PIERWSZE SPOTKANIE NASZEGO CYKLU!

24.03.2022 | GODZ. 18:00

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej "ELEKTROWNIA"

Tworzone przez kobiety dla kobiet!

To jest droga przez mękę

Intensywne opady albo okres roztopów powodują, że mieszkańcy ul. Kłosowej i Ornej nie mogą nie tylko dojechać do swoich domów, ale czasami i dojść jest trudno. I taka sytuacja trwa już od kilku lat. Problem w tym, że obie drogi są węższe niż przewidują przepisy. MZDiK zachęca właścicieli do przekazania pasów gruntu; wtedy ulice da się utwardzić.

● KATARZYNA SKOWRON

Mieszkańcy ul. Kłosowej i Ornej w dzielnicy Jeżowa Wola są załamani. Gruntowe drogi, przy których mieszkają, po opadach deszczu zamieniają się w bajora i błotnisty tor przeszkód, którego niejednokrotnie nie da się pokonać. Na ul. Ornej jest dodatkowy problem – ze spływającą wodą. W pomoc mieszkańcom zaangażowali się radni Prawa i Sprawiedliwości: Marcin Kaca i Łukasz Podlewski. „Dziś (piątek, 11 lutego – przyp. autorka) z radnym Marcinem Kacą odwiedziliśmy mieszkańców i właścicieli nieruchomości ulicy Kłosowej, których sytuacja jest delikatnie mówiąc nie do pozazdroszczenia. Nawet jeżeli utwardzenie poprzez ułożenie asfaltu nie jest dziś możliwe, należy jak najszybciej sprawić, że droga do domu nie będzie drogą »przez mękę«. Wierzę, że znajdziemy rozwiązanie wspólnie z MZDiK. Odwiedziliśmy również mieszkańców ulicy Ornej. Sytuacja nie wygląda lepiej. Nieuregulowane stany prawne, właściwie mieszkańcy nie znają dokładnego przebiegu ulicy, a przede wszystkim fatalny stan nawierzchni. Mam nadzieję, że przy udziale Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Radomiu uda nam się i tę sytuację rozwiązać” – napisał na swoim profilu radny Łukasz Podlewski.

W sprawę mocno zaangażował



Fot. Piotr Nowakowski

się również Marcin Kaca, który w tej kwestii wystosował dwie interpelacje. I apeluje, by ul. Kłosową utwardzić chociaż doraźnie, np. poprzez wysypanie kruszywa. Problem mieszkańców wielokrotnie był też poruszany na posiedzeniach komisji gospodarki rady miejskiej.

Dawid Puton, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji twierdzi, że problem można łatwo rozwiązać. – Wszyscy właścicie-

le działek znajdujących się przy ul. Ornej i Kłosowej muszą złożyć u nas oświadczenie o dobrowolnym przekazaniu części swoich działek na drogę. W taki właśnie sposób wszystkie te ulice, które – podobnie jak Orna i Kłosowa – miały niernormatywny pas drogowy, zostały w ramach Radomskiego Programu Drogowego utwardzone – mówi Dawid Puton. – Gdy będziemy mieli deklaracje od wszystkich właścicieli

działek, to na pewno znacznie przyspieszy procedurę utwardzenia. Aby utwardzić drogę w ramach RPD, potrzebujemy pasa drogowego o szerokości przynajmniej 6 m. Tymczasem zarówno ul. Orna, jak i Kłosowa mają nienormatywny pas, szerokości dwóch, trzech metrów.

W przypadku ul. Kłosowej istnieje również możliwość utwardzenia w ramach tzw. czynówek. – Najpierw musi się zawiązać komitet,

który wspólnie z MZDiK będzie prowadził tę inwestycję. Co należy zrobić, aby ta droga mogła być wykonana w formie czynówki, jest opisane na naszej stronie; reguluje to też uchwała – przyznaje rzecznik.

Dawid Puton zapewnił, że wiosną nawierzchnia ul. Kłosowej zostanie wyprofilowana kruszywem. – Jak co roku będziemy starali się chociaż trochę poprawić mieszkańcom przejazd – mówi.

By była piękna...

Przetarg na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej przebudowy sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej ogłosiło miasto.

– To dla radomskiej kultury niezmiernie ważna inwestycja. Mamy jedną z najlepszych orkiestr kameralnych w Polsce, ale aby mogła się dalej rozwijać i zapraszać kolejnych melomanów, musi mieć bardzo dobre warunki. Stąd decyzja o przebudowie sali. Chcemy, by stała się nowoczesnym i w pełni funkcjonalnym obiektem, który będzie dobrze służył zarówno samym artystom, jak i widzom – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Projekt przebudowy sali koncertowej ma być gotowy jeszcze w tym roku. – Chcemy być przygotowani do ubiegania się o zewnętrzne fundusze na tę inwestycję. Kiedy zostaną ogłoszone konkursy, złożymy wnioski



Fot. Facebook/Radosław Witkowski

o dofinansowanie. Biorąc pod uwagę stan obiektu, zakres prac będzie bardzo duży – nie ukrywa wiceprezydent Mateusz Tyczyński. – Zamierzamy kompleksowo wyremontować całą salę, zachowując obecną liczbę miejsc. Chcemy, by sala była piękna i funkcjonalna. Dlatego m.in. bardzo duży nacisk kładziemy na akustykę. Ważne jest też dostosowanie sali do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Zwycięzca przetargu będzie musiał

zaprojektować przebudowę sceny i widowni w celu uzyskania odpowiednich walorów funkcjonalnych i akustycznych sali koncertowej dla potrzeb orkiestry, przebudowę pomieszczeń technicznych i pomocniczych dla obsługi sali oraz pozostałych pomieszczeń, w tym m.in. foyer, szatni, administracji czy sanitariatów. Projekt ma obejmować wymianę istniejących oraz montaż nowych instalacji, w tym m.in. wentylacji i klimatyzacji, wodno-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania, przeciwpożarowej i elektrycznej. Plany obejmują też demontaż istniejących i wykonanie nowych okładzin ściennych i sufitów,

odnowienie foteli, renowację lub wymianę podłóg i posadzek, wymianę pokrycia dachowego wraz z dociepleniem oraz wykonanie profesjonalnej instalacji oświetlenia scenicznego i nagłośnienia.

Na oferty miasto czeka do 1 marca. Wybrany wykonawca będzie miał na opracowanie dokumentacji siedem miesięcy.

Świadczenie honorowe

Senior, który skończy sto lat do końca lutego, będzie otrzymywał co miesiąc dodatkowo 4512,41 zł.

Wraz z ukończeniem stu lat seniorzy otrzymują specjalne, comiesięczne świadczenie honorowe. Wysokość tej „dodatkowej emerytury” może być różna. Wszystko zależy od tzw. kwoty bazowej, która obowiązywała w dniu setnych urodzin. Stanowi ona 100 proc. przeciętnego wynagrodzenia za poprzedni rok pomniejszonego o składki na ubezpieczenie społeczne. Kwotę ustala się corocznie i obowiązuje od 1 marca do końca lutego następnego roku.

Od marca 2020 do końca lutego 2021 roku ZUS przyznawał świadczenie honorowe w wysokości 4294,67 zł. Obecna kwota sprawi seniorom jeszcze większą radość. Osoby, które ukończyły sto lat w okresie od marca 2021 do końca lutego 2022, będą otrzymywały do końca życia comiesięczne świadczenie w wysokości aż 4512,41 zł.

Obecnie w woj. mazowieckim ZUS wypłaca świadczenie dokładnie 402 stulatkom. Najwięcej, bo aż 272, przypada na obszar aglomeracji warszawskiej. W dalszej kolejności jest subregion radomski z 62 wypłatami, subregion płocki z 39 wypłatami i siedlecki z 29. Co ciekawe, dwa lata temu liczba stulatków otrzymujących świadczenie honorowe z ZUS też wynosiła 402.

Działkowcy ze wsparciem

Nowe ogrodzenia, montaż oświetlenia lub monitoringu, a nawet zakup sprzętu do pielęgnacji zieleni – to tylko przykładowe inwestycje, na jakie działkowcy mogą pozyskać wsparcie z budżetu Mazowsza.

Właśnie ruszył program wsparcia samorządu woj. mazowieckiego – „Mazowsze dla działkowców 2022”. Do rozdysponowania są 2 mln zł. Nabór potrwa do 15 marca.

Marszałek Adam Struzik zwraca uwagę, że to kolejny program, na który samorząd przeznaczył większe pieniądze niż w poprzednich edycjach. – Naszym priorytetem są nie tylko inwestycje, ale też wsparcie samorządów lokalnych w realizacji wielu zadań, których sami nie byłiby w stanie wykonać – twierdzi.

Program „Mazowsze dla działkowców 2022” realizowany jest od czterech lat. Jego głównym celem jest wsparcie finansowe, które działkowcy (poprzez jednostki samorządu terytorialnego, na terenie, których działają ROD) mogą przeznaczyć na budowę i modernizację infrastruktury ogrodowej, a przez to poprawić jakość wypoczynku i rekreacji na działkach. Ponadto program ma zachęcać do aktywnego i zdrowego trybu życia, a także do ochrony środowiska i przyrody. To ważne zwłaszcza dla rodzin z dziećmi, seniorów i osób niepełnosprawnych.

Jak podkreśla Janina Ewa Orze-

łowska, członek zarządu woj. mazowieckiego, program z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością. – W ubiegłorocznej edycji udało nam się wesprzeć 89 rodzinnych ogrodów działkowych kwotą ponad 800 tys. zł. Liczymy, że w tym roku z naszej pomocy skorzysta jeszcze więcej działkowców. A jest o co walczyć – zapewnia Janina Ewa Orzełowska. – Każdy ROD może otrzymać nawet 20 tys. zł na wybrany przez siebie cel. Nie narzucamy z góry zadań, które dofinansujemy. Tę decyzję pozostawiamy beneficjentom, którzy najlepiej wiedzą, czego potrzebują, by korzystać z tych rekreacyjnych przestrzeni na terenie miast było przyjemne.

Działkowcy mogą otrzymać nawet 40 proc. dofinansowania do kosztów swojej inwestycji. Maksymalna kwota wsparcia dla jednego projektu to 20 tys. zł. Wsparcie może zostać przeznaczone m.in. na remonty ogrodzeń, montaż oświetlenia czy zakup sprzętu do pielęgnacji zieleni. Więcej informacji na temat programu można znaleźć na stronie www.mazovia.pl.

Zalana Lubelska

Od kilku dni fragment ul. Lubelskiej przy lotnisku jest zalany wodą. – Woda przepływa z terenu budowanego portu lotniczego – twierdzi MZDiK.



Fot. Piotr Nowakowski

Pod koniec ubiegłego roku drogowcy oddali do użytku blisko kilometrów odcinek drogi na połączeniu ul. Lubelskiej z Kiedrzyńcem. Teraz okazało się, że splaya na nią woda z terenu portu lotniczego. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji zaznacza, że droga powiatowa została zbudowana zgodnie z projektem, na który była wydana decyzja ZRID i pozwolenie wodno-prawne. Istniejące rowy mają pomieścić wodę spływającą z drogi, chodnika i ścieżki rowerowej.

„Woda ewidentnie przepływa z terenu budowanego portu lotniczego. Poprosiliśmy inwestora lotniska o wgląd do projektu odwodnienia terenu portu i czekamy na odpowiedź” – napisał Dawid Puton, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji.

KK

Nowa Warszawska

– Mamy konkretne rozwiązania: przebudowa skrzyżowań, pas rozbiegowy, światła, zieleń
– wylicza Łukasz Podlewski, przewodniczący klubu radnych PiS. Chodzi o planowaną modernizację ul. Warszawskiej. Radni PiS złożyli propozycje do programu funkcjonalno-użytkowego.

W październiku ubiegłego roku miasto, przypomnijmy, otrzymało na remont ul. Warszawskiej 76 mln zł w ramach Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład. Przebudowany zostanie odcinek o długości 4 km – od ronda Narodowych Sił Zbrojnych, tzw. warszawskiego do granic miasta.

– MZDiK czeka na program funkcjonalno-użytkowy. Po jego opracowaniu zarząd dróg przystąpi do procedury przetargowej – mówi Dawid Puton, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji. – Zgodnie z harmonogramem przetarg ma zostać ogłoszony do 15 kwietnia.

Radni Prawa i Sprawiedliwości zaproponowali kilka rozwiązań do programu funkcjonalno-użytkowego. – Składamy te propozycje, żeby uniknąć sytuacji, w której przebudowa ograniczy się wyłącznie do położenia nowego asfaltu – przekonuje radny Mateusz Kuźmiuk. – Nie chcemy, aby jedynymi beneficjentami remontu tej drogi byli kierowcy tirów. Na przebudowie powinni skorzystać m.in. mieszkańcy Michałowa, Firleja czy Wólki Klwateckiej.

Wśród propozycji stworzonych z myślą o pieszych i rowerzystach znalazły się: budowa ścieżki rowerowej i ciągu pieszego na całej długości ul. Warszawskiej, dodatkowe przejście dla pieszych przy skrzyżowaniu z ul. Alek-

sandrowicza, bezpieczna przejścia dla pieszych (elementy aktywnego przejścia lub sygnalizacja wzbudzana), urządzenie zieleni przydrożnej, która będzie pochłaniała spaliny, redukowała hałas i przeciwdziałała zjawisku wysp ciepła. Natomiast kierowców powinny ucieszyć:

– pas rozbiegowy – wyjazd z ul. Królowej Jadwigi, Janiszewskiej, Aleksandrowicza, Klwateckiej, Ofiar Firleja i Witosy, budowa skrzyżowania z ul. Grobickiego (konieczność puszczenia ruchu aut ciężarowych, wjazd do strefy) przebudowa skrzyżowania z ul. Klwatecką i ul. Ofiar Firleja (m.in. wydłużenie pasa do skrzyżowania z ul. Kasztelańską i ul. Barlickiego (przedłużenie drogi odbarczającej do ul. Trzebińskiego).



Fot. Piotr Nowakowski

– Nie stać Radomia na buble drogowe. Nie chciałbym słyszeć w następnych miesiącach, że na Warszawskiej będzie położony nowy asfalt typu „mercedes”. Niech ta inwestycja będzie zrobiona po prostu dobrze – mówi Łukasz Podlewski.

Ul. Warszawska po przebudowie ma mieć, jak w tej chwili, po dwa pasy ruchu w każdą stronę i pełny układ pieszo-rowerowy.

KATARZYNA KUREK

KK

Areszt przedłużony

Nie do maja, ale do marca pozostanie w areszcie Roman S. – prezes spółki generalnego wykonawcy Radomskiego Centrum Sportu.

Roman S., przypomnijmy, został tymczasowo – na trzy miesiące – aresztowany w drugiej połowie listopada ubiegłego roku. 14 lutego minął okres stosowania tego środka zapobiegawczego. Wcześniej prokurator wnioskował o przedłużenie aresztu na kolejne trzy miesiące, czyli do maja. Sąd tę decyzję uwzględnił, ale na krótszy okres.

– Sąd przedłużył areszt tylko do końca marca – poinformowała nas prokurator Katarzyna Matusiak z Prokuratury Okręgowej w Lublinie. – Prokurator złożył zażalenie od tej decyzji, ponieważ w tym terminie nie będzie możliwe przeprowadzenie zaplanowanych w śledztwie czynności procesowych. Chodzi o przesłuchanie kolejnych świadków i uzyskanie opinii uzupełniającej biegłego z zakresu budownictwa.

W związku z budową Radomskiego Centrum Sportu w połowie listopada ubiegłego roku zatrzymane zostały trzy osoby. Romanowi S. śledczy postawili 15 zarzutów; jako prezes spółki generalnego wykonawcy RCS miał doprowadzić Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie ok. 3 mln 750 tys. zł. Wykonawca miał wystawiać faktury na prace, które w ogóle nie były wykonane, a protokoły z ich przebiegu i odbiorów przedkładał MOSiR-owi.

REKLAMA



czyste powietrze
zdrowy wybór

Twój wybór!

Zmiany w programie „Czyste Powietrze” obowiązujące od 25 stycznia 2022 r.



Trzecia część programu „Czyste Powietrze” z najwyższym dofinansowaniem do 69 tys. zł przy dochodzie na członka gospodarstwa domowego 900 zł lub 1260 zł (dotyczy odpowiednio gospodarstw wieloosobowych i jednoosobowych), oraz dla osób z ustalonym prawem do zasiłku, a także zmiany dotychczasowego programu, żeby jeszcze łatwiej sięgać po dotacje – to najbliższe plany Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2022 r. w zakresie „Czystego Powietrza”.

Wprowadzenie nowej części programu „Czyste Powietrze” dla beneficjentów uprawnionych do najwyższego poziomu dofinansowania podzielono na dwie fazy.

Rozwiązania dla osób o najniższych dochodach przewidziane na 2022 r.

W pierwszej kolejności ogłoszony będzie nabór wniosków do trzeciej części programu uwzględniający następujące zasady:

- Przeciętny dochód na jednego członka

gospodarstwa domowego uprawniającego do najwyższego poziomu wsparcia – do 900 zł (gospodarstwa wieloosobowe) lub do 1260 zł (gospodarstwa jednoosobowe);

- Alternatywa do dochodowego kryterium kwalifikowalności – ustalone **prawo do otrzymywania zasiłku stałego, zasiłku okresowego, zasiłku rodzinnego lub specjalnego zasiłku opiekuńczego;**
- Intensywność dofinansowania – **do 90% kosztów kwalifikowanych;**
- Maksymalna kwota dotacji dla całego przedsięwzięcia – **do 69 tys. zł;**
- Liczba transz rozliczeń – **do pięciu;**
- Okres realizacji przedsięwzięcia – **do 36 miesięcy.**

Dodatkowe wsparcie dla wnioskodawców Równolegle w 2022 r. będą trwały prace nad drugą fazą wdrażania trzeciej części programu „Czyste Powietrze”, obejmującą m.in. prefinan-

sowanie wydatków, a także pomoc wnioskodawcom w przygotowaniu, realizacji i rozliczeniu inwestycji. Najważniejsze ze zmian, które niebawem będą obowiązywać to:

- Uwzględnienie możliwości finansowania z „Czystego Powietrza”, gdy dofinansowanie łączy się z gminnymi programami parasolowymi, w których wnioskodawca nie staje się właścicielem kotła do zakończenia okresu trwałości;
- Umożliwianie dłuższej realizacji projektu, gdy opóźnienie rozliczenia wynika z przesunięcia terminu przyłączenia gazu przez operatora;
- Dopuszczenie kotłów dwupaliwowych na drewno kawałkowe i pellet, jako zgodnych z celami programu;
- Doprecyzowanie wymagań dla przewodów kominowych w przypadku kotłów na paliwo stałe, ze względów bezpieczeństwa.

Zachęcamy mieszkańców gminy Skaryszew do odwiedzenia punktu konsultacyjno-informacyjnego programu „Czyste Powietrze”.

Urząd Miasta i Gminy w Skaryszewie ul. Słowackiego 6
pn 8-16, wt - pt 7.30-15.30
tel: (48) 610 30 89 wew. 111

www.czystepowietrze.gov.pl
www.wfosigw.pl
www.skaryszew.pl

Trzy dekady TV Dami

Od trzech dekad pełni funkcję kroniki życia miasta i regionu. Na przestrzeni tych lat współtworzyła ją pokaźna grupa lokalnych dziennikarzy i operatorów. Mowa o TV Dami. Właśnie mija 30 lat od dnia, kiedy rozpoczęła nadawanie. – Kto raz był w Dami, już z niej nie wychodzi – twierdzi Robert Utkowski, dyrektor i redaktor naczelny TV w latach 2001-2017.



watnych w Polsce (Dami rozpoczęła nadawanie wcześniej niż np. TV Polsat).

Pierwszymi audycjami były kursy językowe i pojawiające się raz w tygodniu „Teledzienniki”. Ale w latach 90. TV Dami oprócz programów lokalnych nadawała także filmy i seriale. 1 stycznia 2001 roku. Dami przejęła sieć Azart.

Pod koniec 2001 producentem lokalnych audycji została Grupa Mediałna, składająca się z trzech pracowników TVK Dami. Dyrektorem, redaktorem



zrobić to, co chcieliśmy – połączyć wszystkich i pokazać, że media działają najlepiej, kiedy współpracują w jednej grupie.

Obecnie TV Dami nadaje na kanale 140 w ofercie cyfrowej Vectra w Radomiu i na żywo w Internecie poprzez stream na YouTube. W najbliższym czasie pojawi się w sieci Korbank. Obecnie trzon programu stanowią programy lokalne – informacyjne, publicystyczne i sportowe. W czasie 30 lat działalności pracowało i współpracowało z TV Dami ponad 200 osób – dziennikarzy, operatorów kamer, montażystów, realizatorów, pracowników działu reklamy. W grudniu 1998 kapituła Polish Promotion Corporation przyznała radomskiemu programowi lokalnemu TV Dami dyplom Srebrnego Asa dla najlepszej lokalnej stacji telewizyjnej. W 2004, w 2006 i w 2008 roku radomski „Teledziennik” w ogólnopolskim konkursie „To nas dotyczy” znalazł się w pierwszej trójce najlepszych lokalnych serwisów informacyjnych.

Obecnie zespół TV Dami tworzą dziennikarze i prezenterzy Rekord

Grupy Mediowej: Katarzyna Kurek, Katarzyna Skowron, Rokszana Chabłabry, Milena Majewska, Agnieszka Mleczo, Łukasz Kościelniak, Michał Nowak, Maciej Kwiatkowski, Krzysztof Domagała i Adam Kowalczyk; operatorzy (którzy tworzą TV Dami prawie od samego początku): Piotr Pluta i Sławomir Prusiński; montażyści: Krzysztof Pękała, Adam Gogacz, Kamil Fiodorow i Łukasz Rokita. Emisją kieruje Piotr Mazur – również związany z Dami prawie od początku. W programie znajdziemy m.in. „Poranną Rozmowę” Łukasza Molendy, „Magazyn Sportowy” i „Tie-Break” przygotowywane przez Michała Nowaka, program motoryzacyjny „Odjechana” i „Gadu Gadu w Radiu Rekord” tworzone przez Milenę Majewską.

– Wszystkiego najlepszego z okazji 30-lecia Telewizji Dami! Kto raz był w Dami, już z niej nie wychodzi. Ona zawsze w nim zostaje, tak jak zostaje dziennikarstwo i to miasto. I właśnie Radomia w sercach i Telewizji Dami w duszach wszystkim żyjącym – mówi Robert Utkowski.

● MILENA MAJEWSKA

Telewizja Dami Radom zaczęła nadawać w połowie lutego 1992 roku. Od tamtej pory jest świadkiem historii Radomia. I to nie tylko wielkiej historii miasta, ale też jego życia w najmniejszych przejawach. Mocą Dami jest jej lokalność i obecność w małych społecznościach. Archiwa Dami to obraz zmian, jakie w mieście zachodziły. W ciągu tych 30 lat siedmiokrotnie zmieniał się prezydent Radomia, powstawały nowe obiekty, a inne znikły z mapy. Rosły nowe pokolenia radomskich artystów i sportowców, a cały kraj przeszedł transformację ustrojową.

– Na co dzień nie zauważamy, jak miasto się zmienia, tak jak nie zauważamy, jak nasze dzieci rosną. Ale wystarczy wziąć archiwa Telewizji Dami sprzed 10, 15 czy 30 lat, wlo-

żyć kasetę do odtwarzacza i puścić dowolnie wybrany fragment programu. I to na tych materiałach widać największe zmiany. Zmieniło się całe miasto i my, jako jego mieszkańcy. Parki, skwery i budynki... – mówi Robert Utkowski, dyrektor i redaktor naczelny TV Dami w latach 2001-2017.

Początek lat 90. to dynamiczny rozwój sieci kablowych. Jedną z nich utworzył Marian Wachowicz z Jeleniej Góry, właściciel Zakładu Montażu Urządzeń Elektronicznych. Jego kablówka powstała m.in. w Radomiu. Dystrybuowała programy satelitarne, ale w ofercie miała też kanały telewizji publicznej. Marian Wachowicz postanowił stworzyć do tego lokalny program telewizyjny. Tak powstała TV Dami – lokalny program telewizyjny i jednocześnie jedna z pierwszych telewizji pry-

naczelnym i właścicielem koncesji był wówczas Robert Utkowski – wieloletni redaktor „Teledziennika”.

1 lipca 2004 Dami pojawiła się w sieci gdyńskiej Vectry, która dostarcza pakiety programów telewizyjnych i radiowych dla mieszkańców blisko 100 miast w Polsce. W 2017 Dami dołączyła do Radomskiej Grupy Mediowej (obecnie Rekord Grupa Mediowa, w której skład wchodzi Radio Rekord, portal CoZaDzien.pl i Bezpłatny Tygodnik „7 Dni”).

– Udało się zrobić coś, co jest unikatowym projektem na skalę ogólnopolską wśród mediów lokalnych, czyli zebrać w jednym miejscu największą telewizję, radio i portal miejski, a do tego jeszcze bezpłatny tygodnik – mówi Rafał Tatarek, prezes Rekord Grupy Mediowej. – Taka wielowymiarowa korporacja mediewa w skali lokalnej. Ale udało się



19-20 LUTEGO 2022

Giełda
minerałów,
biżuterii
i skamieniałości
#GeoExpo

RADOM

Hala MOSIR
ul. Narutowicza 9

TICKETEXPO.ONLINE

www.geoexpo.eu

GeoExpo
GIEŁDA
MINERAŁÓW
I BIŻUTERII

Giełda Mineralew, Biżuterii i Skamieniałości to wyjątkowe wydarzenie.

Organizatorem targów minerałów i biżuterii jest Geo Expo. Wydarzenia te cieszą się popularnością i są dużym sukcesem organizatorów od 2005 roku. W trakcie dwóch dni wydarzenia, da się zauważyć że dopracowany jest każdy szczegół, a każdy gość będzie zadowolony. Wśród naturalnej biżuterii, pięknych kamieni szlachetnych i darów naszej planety – minerałów, każdy znajdzie coś dla siebie. Giełda adresowana jest do każdego, kto chce poznać niesamowite dary natury, zobaczyć piękno procesów geologicznych lub po prostu w ciekawy sposób spędzić czas.

Wystawcy zaprezentują nie tylko minerały, ale także skamieniałości, biżuterię, meteoryty, bursztyny, kości dinozaurów oraz kamienie szlachetne. Warto zwrócić uwagę na unikatowość przedstawianych dzieł – rękodzieło oraz oryginalne wyroby jubilerskie i ozdoby, których nie spotkacie w żadnym innym miejscu. Biżuteria jest prezentem uniwersalnym lecz tylko podczas giełdy będzie można dostać prawdziwe perły – i to dosłownie.

GeoExpo to także idealny moment na znalezienie wyjątkowego prezentu. Biżuteria jest prezentem, który wręczamy na wiele okazji lecz tylko podczas giełdy będzie szansa na zdobycie nietypowych ozdób, które sprawią, że prezent będzie wyjątkowy.

Giełda Mineralew, Biżuterii i Skamieniałości to idealna okazja na odnalezienie tego, czego nie znajdziecie w sklepach – spotkanie niezwykłych kolekcjonerów, rzemieślników, artystów i jubilerów. Zobaczycie okazale, jedyne w swoim rodzaju minerały i kamienie szlachetne, będziecie mogli nabyć niepowtarzalną, ręcznie wykonaną biżuterię.

Specjalnie dla czytelników Bezpłatnego Tygodnika „7 Dni” mamy niespodziankę. Na dole strony znajdziecie Państwo bilet wstępu na Giełdę Mineralew, Biżuterii i Skamieniałości w Radomiu. Bilet ten wystarczy wyciąć z Tygodnika i okazać przy wejściu w dniu wydarzenia.



ZAPRASZAMY DO RADOMIA!

19-20 LUTEGO 2022 | HALA MOSIR | NARUTOWICZA 9
Wstęp w godzinach 10-18

Bilety do kupienia w kasach w dniu wydarzenia lub online na stronie:
www.ticketexpo.online

Normalny - 12 zł

Ulgowy - 6 zł (emeryci, renciści, młodzież do 18-tego roku życia)

Bezpłatnie - dzieci do 5 lat

Wytnij bilet

www.geoexpo.eu

19-20 LUTEGO 2022

www.geoexpo.eu
TICKETEXPO.ONLINE

RADOM
Hala MOSIR
ul. Narutowicza 9

GIEŁDA MINERAŁÓW
biżuterii i skamieniałości #GeoExpo

BILET WSTĘPU
Cena 12 zł.

Ze szkolnej kroniki...

Część szkół już nie funkcjonuje, część zmieniła nazwę, a część przeżywa okres prosperity. Każda placówka edukacyjna to inna historia, liczne wspomnienia i tysiące przyjaciół, które przetrwały próbę czasu. W cyklu „Ze szkolnej kroniki...” prezentujemy dzieje radomskich szkół i związane z nimi ciekawostki.

X Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi im. Stanisława Konarskiego

W latach 90. w budynku przy ul. Beliny Prażmowskiego 37 funkcjonował Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Konarskiego. W 1998 roku miasto zdecydowało o utworzeniu w placówce klas licealnych. Powstały trzy, z czego dwie miały charakter integracyjny.

Początkowo liceum siedzibę dzieliło z Zespołem Szkół Zawodowych, by od 2000 roku stać się samodzielnym gospodarzem budynku.

Choć nazwę szkoły zmieniano kilkakrotnie – od 2005 do 2019 roku funkcjonowało jako X Liceum Ogólnokształcące, a od 2019 jako X Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi, jej patronem od początku był Stanisław Konarski. Z okazji jubileuszu 10-lecia, w październiku 2008, Rada Rodziców ufundowała sztandar.

Od 2010 roku wszystkie klasy X LO są integracyjne. Liczą 20 uczniów; od trzech do pięciu z nich ma orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, więc otrzymują wsparcie nauczycieli wspomagających i innych specjalistów.

Budynek i otoczenie szkoły przystosowane są dla uczniów niepełnosprawnych – podjazdy, winda, łazienki. „Konarski” ma charakter kameralny – niewielki budynek, mała liczba uczniów tworzą odpowiednią atmosferę, bezpieczeństwo i możliwość realizacji w pełnym zakresie idei integracji.

„W tej szkole nikt nie czuje się tylko »numerem w dzienniku«. Co wyróżnia X LO spośród innych liceów? Przede wszystkim przyjazna i bezpieczna atmosfera,



co jest ważne zwłaszcza dla tych uczniów, którzy źle czują się w tłu-



Fot. Piotr Nowakowski

mie i potrzebują akceptacji rówieśników i nauczycieli” – czytamy na stronie X LO. – „Ponieważ jest to szkoła integracyjna, ogromny nacisk kładziemy na wychowanie i prze-

ciwdziałanie wszelkim patologiom. Jest to możliwe również dlatego, że znamy każdego z naszych uczniów i zjawiska szkodliwe są natychmiast zauważane i korygowane. Jesteśmy placówką nowoczesną i angażującą się w życie społeczności lokalnej. W szkole jest radiowęzeł prowadzony przez uczniów, działa wi-fi, są koła zainteresowań, wolontariat, organizujemy wycieczki do ciekawych miejsc, oraz wyjścia do kina, teatru, czy na nagrania programów telewizyjnych. Konarski jest placówką nastawioną na odkrywanie talentów i wyrównywanie szans, a także na wychowanie, a zwłaszcza budzenie wrażliwości na potrzeby osób niepełnosprawnych. Uczniowie klas pierwszych z orzeczeniem

i skierowaniem do kształcenia integracyjnego otrzymują podręczniki za darmo”.

NIKA

AUTOPROMOCJA

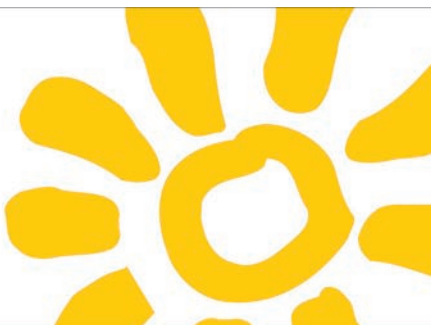


Aleksandra Krocak

Biurowie Reklamowe Tygodnika „7DNI”
Radia Rekord
TV Dami
CoZaDzien.pl
sieci ekranów LED
875 tablic w windach i na klatkach

aleksandra.krocak@gruparekord.pl
729-488-354

REKORD GRUPA MEDIOWA
ul. Okulickiego 39



Spacerkiem po mieście

Miejska Stacja „Kropla Mleka”



Zdjęcia: Symon Wyrata

„Niedostateczne rozpowszechnienie elementarnych zasad żywienia niemowląt jest jedną z najważniejszych przyczyn chorób i olbrzymiej śmiertelności w okresie pierwszego dzieciństwa” – stwierdziła w 1869 roku w specjalnym oświadczeniu Akademia Paryska. By ten stan rzeczy zmienić i pomóc matkom, francuscy działacze społeczni zaczęli zakładać instytucje propagujące zasady właściwego żywienia dzieci: goutte de lait („krople mleka”) i consultations de nourrissons, czyli biura porad dla matek. Francuskie idee na polski grunt starał się przesyłać Tadeusz Boy-Żeleński – literat, krytyk literacki, ale i lekarz.

Pierwsza Kropla Mleka na ziemiach polskich – w Łodzi powstała w 1904 roku. Udzielano tam wskazówek dotyczących pielęgnowania niemowląt, zachęcano matki do samodzielnego, naturalnego karmienia i przede wszystkim dostarczano odpowiednio przyrządzone mleko dla dzieci, które nie były karmione piersią. Mleko pochodziło od krów szczepionych, będących pod stałą kontrolą weterynaryjną; kontroli sanitarnej podlegały także obory. Latem surowe mleko przewożono w bańkach z lodem do mleczarni, gdzie było pasteryzowane. Niemowlęta karmione takim mlekiem nie miały zaburzeń żołądkowo-jelitowych, co zmniejszało ich nadumieralność. O skali potrzeb może świadczyć ilość mleka wydawanego w łódzkiej Kropli Mleka. Już w pierwszym roku wydano prawie 142 tys. dziennych porcji.

W ciągu kilku kolejnych miesięcy 1904 roku Krople Mleka oddziały Polskiego Czerwonego Krzyża otworzyły w Warszawie, Kaliszu i Radomiu. Rok później powstała stacja w Lublinie, potem w Płocku, Piotrkowie, Dąbrowie, Zamościu i innych miastach.

Krople Mleka funkcjonowały także w dwudziestoleciu międzywojennym. Radomską, z inicjatywy dr. Włodzimierza Parniewskiego, otwarto w 1925 roku w budynku Powiatowej Kasy Chorych przy ul. Świeżej 1 (obecnie ul. Kelles-Krauzy). Placówkę prowadziła właśnie PKCh wspólnie z zarządem miasta, przy finansowym wsparciu Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom.

Do głównych zadań Kropli Mleka należało dostarczanie biednym dzieciom w wieku do siedmiu lat codziennej porcji mleka po cenach o połowę niższych od rynkowych. Mleko pochodziło z miejskich folwarków – z Koniówki i Pacyny.

W 1927 roku czynna była stacja przy ul. Mlecznej 5a (obecnie ul. Okulickiego), a potem przy ul. Słowackiego 80. Dwa lata później Kropla Mleka została przeniesiona na ul. Spacerową 3 (obecnie ul. Reja).

Na ul. Spacerowej mieściła się także – przeniesiona z ul. Świeżej 1 w 1929 roku – Miejska Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem (otwarta 14 grudnia 1925). Jej głównym zadaniem było otoczenie opieką lekarską i społeczną biednych kobiet ciężarnych oraz czuwanie nad prawidłowym rozwojem ich dzieci do drugiego roku życia. Młode matki uzyskiwały tu także niezbędne wiadomości z zakresu pielęgnacji niemowląt. Stacja udzielała także pomocy materialnej.

NIKA

REKLAMA

MT MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI

LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIETLENIA 2020



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

Składowisko zlikwidowane

GMINA WOLANÓW. Zakończono usuwanie nielegalnie zgromadzonych odpadów w Strzałkowie.



Inspektorzy radomskiej delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Warszawie i policjanci z Wolanowa

w marcu 2021 roku – w związku z wystąpieniem podejrzenia nielegalnego składowania odpadów – dokonali oględzin działki na terenie gminy Wolanów. Ustalili, że w południowej części działki zlokalizowanych jest ok. 450 plastikowych beczek o pojemności 80-120 litrów zawierających niezidentyfikowane odpady (prawdopodobnie garbarskie). Ponadto w stojącym na działce budynku ujawniono śmiecie tekstylne i z tworzyw sztucznych; w kilku miejscach znalazł się gruz betonowy i ceramika.

Zgodnie z informacją przekazaną przez wójta Wolanowa, w styczniu odpady zostały usunięte w całości na koszt gminy.

KK

Skopał policjantów

NOWE MIASTO NAD PILICĄ. Nie dość, że prowadził auto pijany, to jeszcze po zatrzymaniu szarpał i kopał policjantów.

Do zdarzenia doszło na początku lutego w miejscowości Żdźary w gminie Nowe Miasto nad Pilicą. Policjanci podczas patrolu zauważyli skodę, której sposób jazdy wskazywał, że kierowca może być nietrzeźwy. Funkcjonariusze, kiedy byli już za skodą, zaczęli dawać sygnały do zatrzymania. Jednak kierowca auta ani myślał się zatrzymać. Więcej – zaczął przyspieszać.

Po kilku minutach – widząc, że ucieczka mu się nie uda – stanął. 42-latek w trakcie kontroli był agresywny, znieważał oraz szarpał za mundur i kopał policjantów. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,5 prom. alkoholu w organizmie.

Mieszkaniec gminy Nowe Miasto nad Pilicą trafił do policyjnej celi. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał cztery zarzuty. Będzie odpowiadał za znieważenie funkcjonariuszy oraz naruszenie ich nietykalności cielesnej na służbie, kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i niezatrzymanie się do kontroli drogowej. Prokurator zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji i poręczenia majątkowego.

Kierowcy skody grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.

KK

Potrzeby dostrzegane

JEDLIŃSK. W Zespole Szkolno-Przedszkolnym działa już, po remoncie, kuchnia i stołówka. Cała inwestycja kosztowała ponad 2 mln zł, a pieniądze pochodziły z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. – Stołówka i kuchnia doczekały się remontu po 40 latach – mówił w ubiegły piątek wójt Kamil Dziewierz.

• LUKASZ KOŚCIELNIK

Ani kuchnia, ani stołówka od czasu wybudowania budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nie były remontowane. A placówka działa tam od 1982 roku. Warunki pracy były więc – z roku na rok – coraz gorsze.

Wyremontowane pomieszczenia uroczą – z udziałem minister rodziny i polityki społecznej Marleny Małąg oraz parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości – oddano do użytku w ubiegły piątek.

– W tej chwili, kiedy mamy już wyremontowaną kuchnię, podpiwniczenie i mamy dużo więcej pomieszczeń z nowoczesnym sprzętem, można być pewnym, że ułatwi to pracę paniom w kuchni. Za to jesteśmy bardzo wdzięczni. O ten remont walczyliśmy od wielu lat i nasze zabiegania przyniosły piękne efekty – mówiła Elżbieta Religa, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego.

Remont kuchni i stołówki rozpoczął się w ubiegłym roku. Inwestycja była możliwa dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

– Nasz rząd – rząd Prawa i Sprawiedliwości dba o to, żeby Polakom żyło się coraz lepiej. Zmieniło się oblicze pol-



Fot. Piotr Nowakowski

skiej rodziny pod względem finansowym, spojrzenia na rodzinę. Budujemy państwo oparte na silnej rodzinie, rodzinie z dziećmi, ale również seniorach. Chcemy, żeby wszystkim w naszym kraju żyło się dobrze i godnie. Programy typu 500+ pomagają młodym rodzinom, a np. trzynasta emerytura to dodatkowe środki pieniężne dla seniorów – tłumaczyła minister Marlena Małąg.

Wójt Dziewierz zaznaczył, że i stołówka, i kuchnia doczekały się remontu po 40 latach. – To jest sukces, a na ten sukces składa się wiele rzeczy i wiele osób – mówił.

Stołówka i kuchnia to nie jedyne inwestycje, które zostały dofinansowane z rządowych funduszy. O dobrej współpracy z wójtem opowiadał poseł PiS Marek Suski. – Wójt ma wiele sukcesów, bo oprócz stołówki otwieraliśmy

miasteczko ruchu drogowego, mostek drogowy, dzięki któremu będzie można podróżować i zwiedzać gminę – wyliczał parlamentarzysta. – Do tego wiele inwestycji drogowych, szkolnych... Byliśmy też w ośrodku, który został wyremontowany. Jeśli jest dobry gospodarz, to są sukcesy. Tutaj tak jest i dzięki temu wójt Kamil Dziewierz może osiągać sukcesy, z których potem korzysta lokalna społeczność.

Kuchnia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym przygotowuje posiłki także dla uczniów z innych placówek z terenu gminy; to szkoły w Jedlance, Ludwikowie, Bierwacach, Wierzchowinach i Starych Zawadach. Jedynie placówka we Wsoli sama przygotowuje obiady. Dziennie pracownicy ZSP gotują około tysiąca obiadów.

Podczas piątkowej uroczystości wójt Kamil Dziewierz poinformował, że gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 1,3 mln zł z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej na zakup nowego autobusu szkolnego, który pomieści 55 uczniów. – Cieszę się, że do naszej gminy trafiają kolejne dofinansowania i że nasze potrzeby są dostrzegane. Dzięki temu możemy realizować wiele ważnych inwestycji – cieszył się Dziewierz.

Lance i reflektor

GARBATKA-LETNISKO. Nowy sprzęt trafił do Ochotniczej Straży Pożarnej. Zakup był możliwy dzięki współpracy gminy z samorządem woj. mazowieckiego.



Fot. Oleg Poliszczuk

Jednostka otrzymała zestaw lanc do gaszenia przewodów kominiowych, reflektor przenośny LED oraz zestaw hydrauliczny do wyważania drzwi. – Chrzest bojowy mamy za sobą. Lanca do gaszenia przewodów kominiowych była już używana dwa razy. Sprzęt jest bardzo przydatny, funkcjonalny i cieszymy się z tego zakupu – mówi Sylwester Dela z OSP Garbatka-Letnisko.

Całkowity koszt zakupu to 21 tys. zł. Na tę kwotę, po połowie, złożyły

się dwa samorzady: sejmik Mazowsza i gmina Garbatka-Letnisko. – Bardzo się cieszę, że dbałość zarówno samorządów lokalnych, jak i samorządu woj. mazowieckiego o losy OSP jest zauważalna od wielu lat. Staramy się doposażać strażaków ochotników w nowoczesny i potrzebny sprzęt, czego przykładem jest choćby OSP w Garbatce-Letnisku – tłumaczy wicemarszałek woj. mazowieckiego Rafał Rajkowski.

Teresa Fryszkiewicz, wójt gminy Garbatka-Letnisko przyznaje, że współpracę z sejmikiem Mazowsza układa się bardzo dobrze „nie tylko na polu dofinansowań dla OSP, ale również na innych”.

– Dzięki temu, że kupujemy ten sprzęt, poprawiamy bezpieczeństwo mieszkańców całego Mazowsza – zapewnia Leszek Przybytniak, radny woj. mazowieckiego.

Przypomnijmy: w ostatnich miesiącach nowy sprzęt strażacki trafił też do innych jednostek OSP z regionu radomskiego.

LUKASZ KOŚCIELNIK

Bardzo ważne wsparcie

POWIAT ZWOLEŃSKI. Wkrótce ruszą prace przy przebudowie drogi powiatowej Zwolen – Kroców – Kazanów.

Starostwo Powiatowe w Zwoleniu otrzyma na tę inwestycję ponad 1 mln zł z budżetu samorządu Mazowsza. W ramach inwestycji przebudowane zostaną trzy skrzyżowania z drogami gminnymi, powstaną nowe zjazdy na posesję, chodniki i ścieżki rowerowe. Wykonane zostanie również odwodnienie drogi, nowe oznakowanie poziome, a oświetlenie uliczne ma być wymienione na energooszczędne.

– Dzięki staraniom tutejszych władz samorządowych podpisaliśmy umowę na dofinansowanie bardzo ważnej inwestycji dla mieszkańców powiatu zwoleńskiego. Modernizacja trasy relacji Zwolen – Kroców – Kazanów to przede wszystkim większe bezpieczeństwo i komfort podróżowania zarówno kierowców, jak i rowerzystów i pieszych – mówi Rafał Rajkowski, wicemarszałek Mazowsza. – Nie byłoby to możliwe, gdyby nie autorski program

samorządu woj. mazowieckiego, który zdaje sobie sprawę, że lokalne władze bez pomocy finansowej nie zdołałyby same zrealizować czasem kilkumilionowych inwestycji, bardzo ważnych dla poprawy jakości życia mieszkańców.

Za to ważne wsparcie podziękował Stefan Bernaciak, starosta powiatu zwoleńskiego. – Dziękuję też gminie Zwolen, która będzie partycypować w kosztach przebudowy. Cieszę się, że my jako powiat możemy poprawiać stan dróg,

a do tych działań przyłączają się również gminy. To droga wjazdowa/wyjazdowa z czy do Zwolenia i bez wątpienia jej nienaganny stan jest bardzo ważny nie tylko dla mieszkańców, ale też i podróżujących – zauważył.

Samorząd planuje wkrótce ogłosić przetarg na rozpoczęcie prac.

LUKASZ KOŚCIELNIK

REKLAMA

Czarna Białe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Dziewiąta porażka

Podopieczne Riccardo Marchesiego doznały kolejnej ligowej porażki. Tym razem w meczu 18. kolejki Tauron Ligi przegrały 1:3 z Grupą Azoty Chemikiem Police.

Po ostatniej ligowej porażce z IŁ Capital Legionovią Legionowo E.Leclerc Moya Radomka Radom wypadła z czwórki Tauron Ligi. Podopieczne Riccardo Marchesiego w ubiegły piątek rywalizowały na terenie mistrza Polski i obecnego wicelidera tabeli Tauron Ligi, Grupy Azoty Chemika Police.

Partia otwarcia zakończyła się nieznacznie wygraną Chemika – 25:23. Gospodynie jednak od początku miały inicjatywę nieznacznie po swojej stronie i kontrolowały przebieg gry. Radomianki z kolei przez całą premierową odsłonę były stroną goniącą. Radomka przegrała, choć w statystykach przyjęcia i ataku prezentowała się lepiej niż Chemik.

Podopieczne Riccardo Marchesiego zaczęły bardzo dobrze seta numer dwa. Po kilku skutecznych akcjach prowadziły różnicą trzech „oczek” (3:6), ale Chemik szybko zniwelował stratę (7:7), a potem przejął inicjatywę. Mistrzyni Polski zyskały w pewnym momencie sześć punktów przewagi (14:8). Jednak Radomka nie złożyła broni i kilka chwil

później doprowadziła do remisu (17:17). Końcówka należała do Radomki, która wygrała do 23.

Do połowy trzeciej partii trwała wymiana ciosów. Potem jednak Chemik odskoczył z wynikiem (20:16). Radomiankom nie udało się odwrócić losów tej partii. Miejscowe wygrały do 18.

Pary wystarczyło zespołowi z Radomia tylko na niecałe trzy sety. Czwarta odsłona to od początku do końca dominacja zespołu z Polic. Dobrą zmianę w ekipie miejscowych dała rozgrywająca Naiane De Almeida Rios. Po stronie Radomki rezerwowe nie wniosły jakości. Chemik wygrał do 16 i w całym meczu 3:1. Dla E.Leclerc Moya Radomki Radom była to już dziewiąta porażka w sezonie 2021/22 Tauron Ligi.

W następnej serii gier, w hali Radomskiego Centrum Sportu przy ul. Struga 63, Radomka podejmie Energę MKS Kalisz, która obecnie zajmuje ósme miejsce w tabeli Tauron Ligi. Początek spotkania w sobotę, 19 lutego o godz. 19.

MICHAŁ NOWAK

Spięci i sparaliżowani

Cerrad Enea Czarni Radom przegrali, tym razem 0:3, kolejny mecz w hali Radomskiego Centrum Sportu. Byli bez szans w starciu z GKS-em Katowice.

Zespół z Radomia zaczął poniedziałkowe (14 lutego) spotkanie fatalnie. Czarni w niczym nie przypominali zespołu, który tydzień wcześniej wygrał w Zawierciu. Zawodziła skuteczność w ataku – podopieczni Jakuba Bednaruka skończyli zaledwie 6 na 22 piłek (27% skuteczności). Nic więc dziwnego, że GKS robił na boisku właściwie co chciał. Goście wygrali partię otwarcia do 15.

Drugi set zaczął się zdecydowanie lepiej dla zespołu z Radomia. Do stanu 4:4 trwała wymiana ciosów. Potem GKS odskoczył z wynikiem po serii błędów zespołu z Radomia (5:10). Ten

spisywali się Gonzalo Quiroga i Michal Ma'a. Przyjezdni dołożyli do tego dobrą grę w bloku. Po zatrzymaniu Rusina i mocnym ataku Marcina Kani było już 7:15. Trener Bednaruk próbował ratować sytuację zmianami. Wprowadził m.in. Daniela Gąsiora, który od stanu 7:16 skończył trzy ataki z rzędu. Nie pomogła też zmiana rozgrywającego. Michała Kędzińskiego zastąpił Aleksandr Woropajew. Czarni byli rozbici, a GKS ich punktował. Ostatecznie zespół ze Śląska wygrał wysoko, do 16 i w całym meczu 3:0.

– Na wyjazdach, ostatnio w Warszawie czy Zawierciu, mamy uśmiech,



Fot. Szymon Wiktoria

stan utrzymywał się do połowy seta (11:15). Dzięki serii dobrych zagrywek rezerwowego Jose Ademara Santany gospodarzom udało się doprowadzić do remisu (15:15). Końcówka była zacięta, ale ostatecznie na swoją korzyść rozstrzygnęli ją katowiczanie, którzy po bloku na Pawle Rusinie wygrali do 24.

Po kilku akcjach „punkt za punkt” na początku trzeciej partii katowiczanie odskoczyli z wynikiem. Spora w tym zasługa dobrej zagrywki po stronie GKS-u. W tym elemencie dobrze

radość z gry. Natomiast przychodzą do hali RCS-u jesteśmy spięci i sparaliżowani... Katowice były lepsze bez wątplenia. My musimy poradzić sobie z emocjami, bo nie mamy luzu – mówi Jakub Bednaruk, trener Czarnych.

Radomianie w następnej kolejce zagrają na wyjeździe z Indykpołem AZS-em Olsztyn. To spotkanie rozegrane zostanie w poniedziałek, 21 lutego o godz. 17.30 w Iławie.

MICHAŁ NOWAK

Kolejny udany start

Zapaśnicy Olimpijczyka zdobyli 10 medali podczas Pucharu Polski seniorów, który odbył się w Radomiu. Gospodarze stanęli dwukrotnie na najwyższym stopniu podium. Złote medale przypadły Arkadiuszowi Kułynyczowi i Grzegorzowi Kunklowi.



Fot. Olimpijczyk Radom

roku będziemy mogli liczyć na wielkie imprezy zapaśnicze w naszym mieście – podkreśla prezydent Radosław Witkowski.

Olimpijczyk Radom od wielu lat należy do najlepszych ośrodków zapaśniczych w kraju. – Mam nadzieję, że w kolejnych latach wspólnie będziemy dokładać kolejne cegiełki do tego, żeby Radom pozostał w czołówce ośrodków, które tak fantastycznie trenują polskich zapaśników – mówi Witkowski.

Radomski klub chciałby współorganizować dużą, być może już międzynarodową imprezę, w nowej hali Radomskiego Centrum Sportu przy ul. Struga 63. – Jeżeli w klubie mamy zawodników na poziomie światowym, to sądzę, że warto byłoby pomyśleć nad organizacją imprezy na poziomie europejskim czy światowym. Sądzę, że wszystko przed nami – wyjaśnia Maria Świerczyńska, prezes Olimpijczyka Radom.

– Rozmawialiśmy o perspektywie międzynarodowych zawodów i mam nadzieję, że wspólnymi siłami, w perspektywie kilku lat, w nowej hali RCS-u uda nam się doprowadzić do zawodów przynajmniej rangi mistrzostw Europy. Byłoby to zwieńczenie wielu lat ciężkiej pracy na rzecz polskich zapaśników – uważa Witkowski.

Na matach podczas Pucharu Polski seniorów odbyło się łącznie 150 walk. Wystąpiło niemal stu zawodników. W klasyfikacji klubowej Olimpijczyk Radom wyprzedził AZS AWF Warszawa i KS Sileski Poznań

● MICHAŁ NOWAK

Kolejny bardzo dobry występ na krajowych matach zanotowali zapaśnicy Olimpijczyka Radom – dziesięciokrotnie stawali na podium w zawodach Pucharu Polski seniorów, które odbyły się w hali Zespołu Szkół Budowlanych. Brązowe medale zdobyli Przemysław Piątek, Konrad Cudnik, Cezary Nowak, Łukasz Fafiński, Wojciech Kański, Filip Kazimierczak i Mateusz Karcieński. Do finałów awansowali trzej zawodnicy radomskiego klubu. W kategorii wagowej do 77 kilogramów Patryk Bednarz przegrał z Gevorgiem Sahakyanem i zdobył ostatecznie srebrny medal. Złote krążki zawiesili na swoich szyjach dwaj zawodnicy – Arkadiusz Kułynycz w kategorii do 87 kilogramów, który pokonał Szymona Szymonowicza oraz Grzegorz Kunkel, który w decydującej walce

kategorii do 60 kilogramów wygrał z Michałem Twardowskim.

W 2021 roku Olimpijczyk Radom, już po raz dziewiąty z rzędu, został klubowym mistrzem Polski. Podczas oficjalnego otwarcia Pucharu Polski seniorów radomski klub otrzymał puchar za triumf w tej klasyfikacji. – Nie ukrywam, że mamy powód do zadowolenia. Oczywiście już od jakiegoś czasu wiemy, że jesteśmy klubowym mistrzem kraju, ale przyjęcie pucharu to taka kropka nad „i”. Organizacja tak ważnej imprezy, jaką jest Puchar Polski seniorów, to dla nas kolejny sprawdzian możliwości – zaznacza Maria Świerczyńska, prezes Olimpijczyka Radom.

– To nie pierwsza. To kolejne zawody w Radomiu z udziałem czołowych polskich zapaśników, medalistów mistrzostw świata, Europy czy igrzysk olimpijskich. Mam nadzieję, że co

Bez efektu nowej miotły

HydroTruck Radom wciąż przegrywa. Tym razem w zaległym meczu Energa Basket Ligi podopieczni Roberta Witki ulegli sopockiemu Treflowi.

Niesatysfakcjonujące wyniki (dziewięć porażek z rzędu poniesionych przez zespół z Radomia) spowodowały, że władze klubu w poniedziałek rozwiązały umowę z Mihailo Uvalinem. Na nowego trenera nie trzeba było długo czekać, bo jeszcze w tym dniu ogłoszono, że do końca sezonu rozbitą mentalnie drużynę poprowadzi Robert Witka. Były zawodnik i szkoleniowiec radomskiego zespołu podjął się wyzwania i za cel postawił sobie utrzymanie w gronie 16. drużyn. Jego debiut przypadł na środowy pojedynek z Treflem Sopot.

Niestety, Witka przeciwko sopocianom nie mógł skorzystać z uskarżającego się na dolegliwość mięśniową Danilo Ostojicia, co już przed meczem stanowiło dużą stratę.

Samo spotkanie, rozgrywane w hali RCS, gorzej dla miejscowych rozpocząć się nie mogło. Po niespełna 120 sekundach było 0:7 i już na

wstępie trzeba było odrabiać straty. Na szczęście radomianie szybko je zniwelowali i kwartę zakończyli nawet jednopunktowym zwycięstwem. Gorzej HydroTruckowi wiodło się w drugich 10 minutach, gdy coraz śmielej poczynać zaczęli sobie rywale. Trefl ostatecznie na przerwę schodził prowadząc różnicą siedmiu „oczek”.

Niespodziewanie w rolę najlepszego strzelca wcielił się Ahmed Hill i to on po trzech kwartach miał na koncie najwięcej – 16 punktów. Ponadto radomianie do jednego „oczka” zniwelowali straty do Trefla w kolejnych 10 minutach, co zapowiadało emocje w kluczowej ćwiartce zawodów.

Tych, niestety, nie było przez pierwsze trzy minuty, a wszystko dlatego, że w tym czasie żadnej z drużyn nie udało się powiększyć dorobku punktowego! Pierwsze trzy „oczka” padły w końcu łupem zawodników

Trefla, ale miejscowi dość szybko zareagowali. Po rzutach wolnych Anthony'ego Irelanda oraz rzucie dystansowym Jakuba Zalewskiego, w 38. minucie, na świetnej tablicy wyników było 64:66. Chwilę później do kosza Trefla trafił Mike Moore i był remis, ale kluczowe rzuty z dystansu oddali sopocianie i to oni cieszyli się z triumfu.

Teraz w rozgrywkach nastąpi dwutygodniowa przerwa, a HydroTruck następny mecz zagra 3 marca w Gdyni z Arką.

HydroTruck Radom – Trefl Sopot 69:76

Kwarty: 20:19, 15:23, 18:12, 16:22
HydroTruck: Moore 19, Ireland 7, Hill 19, Zegzuła 0, Kraljević 13, Dzierżak 0, Zalewski 3, Żmudzki 4, Lewandowski 4

MACIEJ KWIATKOWSKI

Domowa porażka

W sobotę skończyła się dobra passa Radomiaka Radom – 12 meczów bez porażki w PKO Ekstraklasie. „Zieloni” przegrali u siebie 0:1 z Rakowem Częstochowa i była to pierwsza domowa porażka podopiecznych Dariusza Banasika w sezonie. W niedzielę, 20 lutego, radomian czeka starcie na wyjeździe – z Wartą Poznań.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Radomiak w minionym tygodniu pozyskał kilku zawodników. Ale 12 lutego trener Dariusz Banasik postawił na skład identyczny, jak w poprzednim meczu – z Wisłą Płock. Abraham Marcus, Jo Santos i Daniel Łukasik rozpoczęli spotkanie na ławce dla rezerwowych.

„Zieloni” weszli fatalnie w to spotkanie. Minęło 13 sekund, a Filip Majchrowicz już musiał wyciągać piłkę z siatki. Po wybiciu Dawida Abramowicza futbolówka trafiła do Janisa Papanikolaou, który uderzył bez namysłu, z powietrza. Piłka trafiła do siatki przy słupku obok interweniującego bramkarza radomian.

Radomiak po tym szybkim ciosie długo nie potrafił się podnieść. Kilkanaście kolejnych minut to napór częstochowian, którzy mieli kilka sytuacji, ale do siatki już w pierwszej połowie nie trafili. Pierwsze 45 minut to dość ostra gra. Sędzia Damian Sylwestrzak aż pięciokrotnie pokazywał zawodnikom żółte kartki. Trener Banasik już w 27. minucie zdjął z boiska Thabo Cele, który w 14. minucie zobaczył „żółtko”, a niedługo potem mógł zobaczyć drugą kartkę. Zastąpił go Goncalo Silva. Radomiak nie stworzył w pierwszej połowie właści-



Fot. Szymon Wyrota

wie żadnej klarownej sytuacji. Raków prowadził 1:0.

W przerwie nastąpiła zmiana w ekipie z Radomia. W barwach Radomiaka zadebiutował Jo Santos, który zmienił Luisa Machado. W 54. minucie bliski doprowadzenia do remisu był Maurides, ale piłka po jego strzale głową nieznacznie minęła słupek bramki Rakowa. Kilka chwil później strzelał z dystansu Ka-

rol Angielski, ale również niecelnie. Radomiak próbował odrobić stratę, a trener Banasik w 78. minucie przeprowadził potrójną zmianę. Na boisku pojawił się m.in. kolejny debiutant, Abraham Marcus, a z placu gry zszedł... Goncalo Silva. W ostatnich minutach w polu karnym rywali był nawet bramkarz „Zielonych”. Jednak wynik nie uległ już zmianie. Radomiak nie znalazł sposobu na

sforsowanie defensywy Rakowa, który przerwał serię ekipy Dariusza Banasika 12 meczów bez porażki. Dla radomian była to pierwsza domowa porażka w obecnych rozgrywkach.

– Taka jest piłka i ja nie wyobrażam sobie sytuacji, kiedy w 14-15 sekundzie traci się bramkę. Rozmawiałem z zawodnikami w przerwie i wydawało się, że jesteśmy bardzo dobrze mentalnie przygotowani, że jesteśmy mocno nastawieni na ten mecz. I wychodzimy na boisko i – jak to się mówi po piłkarsku – dostajemy takiego dzwona, który ustawia mecz. Po nim wszedłem do szatni i powiedziałem do zawodników: „Głowa do góry”. Nie raz byliśmy w takiej sytuacji i trzeba dalej walczyć – oznajmił trener Banasik.

Okazja do rewanżu nadarzy się w niedzielę. W Grodzisku Wielkopolskim rywalem radomian będzie poznańska Warta. Zespół gospodarzy po niespodziewanym triumfie 1:0 w stolicy z Legią w końcu opuścił strefę drużyn zajmujących miejsca spadkowe. Początek meczu o godz. 12.30, a relacje na żywo przeprowadzi m.in., Radio Rekord.

Radomiak Radom – Raków Częstochowa 1:0 (1:0)
Bramka: Papanikolaou 1'

Puchar rozlosowany

W siedzibie MZPN rozlosowano pary I rundy Pucharu Polski na Mazowszu. Zakłady Bukmacherskie forBET zostały sponsorem tytularnym rozgrywek.

Tegoroczną stawką rozgrywek jest puchar regionalny, a także awans na szczebel centralny. Ponadto rozgrywki znajdą się w ofercie zakładów bukmacherskich, podobnie jak i 4. liga na Mazowszu.

Po przedstawieniu sponsora nastąpiło losowanie I rundy forBET Mazowieckiego Pucharu Polski. O sporym szczęściu mogła mówić m.in. Piłica Białobrzegi, która otrzymała wolny los i bez gry jest już w kolejnej fazie. Białobrzeżanie o półfinał zagrają ze zwycięzcą pary: Wisła II Płock – Ząbkowia Ząbki. Mniej szczęścia w losowaniu miał Oskar Przysucha i Broń Radom. Triumfator zawodów szczebla ROZPN podejmie u siebie Ursus Warszawa, a zwycięzca tego pojedynku zmierzy się z Legionią Legionowo. Broń natomiast o przepustkę do ćwierćfinału zawalczy ze stołeczną Polonią, a pojedynek odbędzie się przy ul. Narutowicza. Wygrany z tej pary w kolejnej fazie trafi na KS CK Troszyn (wolny los).

Tymczasem trzecioligowe kluby – Broń i Piłica są po kolejnych grach kontrolnych. Radomianie najpierw wysoko, bo 4:1 ulegli KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, by w środę (16 lutego) przegrać 0:1 ze Starem Starachowice. Za to podopieczni Tomasa Grzywny przegrali 2:4 z MKS-sem Piaseczno, liderem gr. II 4. ligi.

MK

AUTOPROMOCJA

GŁOSUJ NA NAJPIĘKNIEJSZĄ!

SMS o treści MISSRADOM.NUMERKANDYDATKI na nr 7248 (koszt SMS 2,46 z VAT)

Wybierz Miss Studniówek!



MISS 2022 STUDNIÓWEK

Sylwetki kandydatek znajdziecie w każdy poniedziałek na portalu



coza dzien.pl

Organizator:



Sponsorzy Główni:







Sponsorzy:



Partnerzy:



